

Wstrzymane ślimakobranie na Warmii i Mazurach

2014-03-17

Spadek liczebności populacji ślimaka winniczka na Warmii i Mazurach oraz wzrost udziału osobników o małych muszlach to przyczyny wstrzymania w 2014 r. zbioru tego gatunku. Taką decyzję podjął Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie.

Ślimak winniczek podlega w Polsce częściowej ochronie gatunkowej. Można go zbierać jedynie przez 30 dni w roku, w okresie od 20 kwietnia do 31 maja. Przy czym, do zbioru zostały dopuszczone wyłącznie osobniki o średnicy muszli powyżej 30 mm. Aby w zgodzie z prawem zbierać winniczki do celów przetwórstwa spożywczego, należy mieć zezwolenie regionalnego dyrektora ochrony środowiska. *"W 2013 r. dopuściliśmy do pozyskania prawie 600 ton ślimaka winniczka. Natomiast, według przedłożonych nam sprawozdań, udało się zebrać zaledwie 234 tony. Podobnie sytuacja wyglądała w 2012 r. Takie statystyki niepokoją i wskazują na niestabilność populacji"* mówi Stanisław Dąbrowski, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie.



Wykonany już w latach 2005-2006 przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie monitoring liczebności ślimaka winniczka na Warmii i Mazurach wskazywał na konieczność wprowadzania okresowych przerw w pozyskiwaniu tego gatunku. Według naukowców ma to na celu odbudowanie się jego populacji. Gatunek ten uzyskuje dojrzałość płciową w wieku trzech lat i w tym czasie osiąga wielkość - średnicę muszli około 3 cm, czyli wielkość dopuszczającą do pozyskania. Ostatnie dwa lata, ze względu na przedłużającą się zimą, chłodne wiosny i suszę w maju, nie sprzyjały rozrodowi tego mięczaka. Skumulowany efekt tych niekorzystnych warunków pogodowych w okresie rozrodu oraz pozyskania osobników dojrzałych o średnicy muszli powyżej 3 cm, spowodowały spadek liczebności ślimaka i wzrost udziału w populacji osobników „niewymiarowych”, czyli o średnicy muszli poniżej 3 cm. Przełożyło się to na efektywność zbioru winniczka w 2013 r. Aż 20% podmiotów uprawnionych do zbioru wykazało, w sprawozdaniach przesłanych Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie, spadek liczebności ślimaka winniczka oraz duży udział osobników niewymiarowych. Niektórzy, po raz pierwszy, wskazali wprost na konieczność wstrzymania pozyskiwania tego gatunku na terenie naszego województwa.

Sygnały o złym stanie populacji winniczka, napływające również od samych zainteresowanych zbiorem, stały się przyczyną wstrzymania pozyskania tego gatunku w 2014 r. *"Jest to decyzja trudna. Zdaję sobie bowiem sprawę z tego, że w naszym województwie pozyskanie winniczka jest istotnym źródłem utrzymania dla wielu osób. Jednak, po konsultacji z naukowcami i członkami Prezydium Regionalnej Rady Ochrony Przyrody w Olsztynie, uznałem że ten rok, wyłączony ze zbioru, wspomogę odbudowę populacji i jednocześnie umożliwi zbiór w przyszłości. Planujemy również zlecić wykonanie monitoringu ślimaka winniczka. Mam nadzieję, że jego wyniki wskażą w jaki sposób w przyszłości należy gospodarować populacją tego gatunku"* dodał Stanisław Dąbrowski.

Decyzja o zaprzestaniu zbioru winniczka w województwie warmińsko-mazurskim w 2014 r. ma na celu wzmocnienie populacji, umożliwienie przystąpienia do rozrodu osobnikom dojrzałym. Ma też zapobiec pozyskaniu osobników o muszlach w górnej granicy wymiaru ochronnego, czyli ślimaków które jeszcze nie miały możliwości rozrodu. Dalsze zezwolenie na pozyskanie doprowadziłoby do jeszcze większego spadku liczebności tego gatunku i wzrostu udziału osobników o małych średnicach muszli. Spowodowałoby to karłowacenie populacji. Jednocześnie wpłynęłoby negatywnie na efektywność zbioru tego gatunku. Przedsiębiorcy, którzy w trosce o swoje przyszłe zbiory wnosili o przerwę w eksploatacji winniczka będą zapewne zadowoleni. Mamy też nadzieję, że zrozumieją to i zaakceptują również pozostali zainteresowani pozyskaniem tego gatunku.

Źródło: RDOŚ w Olsztynie
Autor zdjęcia: Rafał Kwiatkowski